Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Rok I. Czerwiec 1933. Nr. 2.

ZNP

MIESIĘCZNIK

ORGAN KRAKOWSKIEGO OKRĘGU ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO

Redaktor: WŁ. SIENKO

Sprawozdanie z XI-go Zgromadzenia Okręgowego.

Dnia 5 czerwca b. r. odbył się w Krakowie, w pięknej sali Towarzystwa Strzeleckiego, Zjazd Delegatów Ognisk wojew. krakowskiego. Po odśpiewaniu przez Chór Ogniska krakowskiego, pod batutą kol. Kiszy „Gaude Mater", otworzył Zjazd przewodniczący Okręgu kol. senator Wł. Sienko, przedstawiając wyniki pracy za okres sprawozdawczy, podkreślając wybitną a ofiarną i ciężką pracę zorganizowanego nauczycielstwa w dziedzinie oświatowej, kulturalnej i społecznej. Zauważył, że z inicjatywy Organizacji coraz więcej koleżanek staje do pacy społecznej, zajmując się bardzo ważnym, a jednak upośledzonym odcinkiem organizacji kobiety wiejskiej. Wierzy., że zjednoczony wysiłek kolegów i koleżanek pozwoli przetrwać ciężkie chwile kryzysu gospodarczego, a przez organizacje rolnicze i spółdzielcze podnieść stan ekonomiczny wsi polskiej. Ponieważ w ręku każdego z delegatów jest szczegółowe sprawozdanie z działalności Okręgu — przeto przechodzi do omówienia planu działalności na rok przyszły.

Organizacja nasza, która powstała przed dwudziestusiedmiu lat, dzisiaj nie może mieć tych samych form, jakie miała przed laty w zupełnie innych warunkach.

Małe Ogniska nie mogą podołać ani pracy organizacyjnej ani też społecznej tembardziej, że nie mają żadnych

prawie podstaw materjalnych. Zmienione warungi życia, szybkie jego tempo, zagadnienia regjonalne powiatu, wymagają łączenia Ognisk w powiecie w jedno ciało i wyposażenie Oddziału Powiatowego w pewne prawa i podstawy materjalne. Ułatwi to pracę Okręgowi, który zamiast 80 Ognisk będzie miał 18 zorganizowanych silnie powiatów, przez które łatwiej będzie mógł działać i przeprowadzić jednolity plan. Dla utrzymania zaś łączności między zorganizowanem nauczycielstwem a Okregiem i powiatami, wydaje Okręg miesięcznik ZNP, którego wytyczne prace są w numerze 1 w artykule wstępnym. I dzisiejsze Zgromadzenie Okręgowe w swojej strukturze jest zupełnie odmienne niż dotychczasowe. W tym „wyścigu pracy", w tem haśle, które przed nami postawił Wielki Budowniczy Polski, Marszałek Józef Piłsudski, a honorowy członek naszej Organizacji, przyświeca nam tylko jeden wielki cel, t. j. dobro naszej Rzeczypospolitej Polskiej. Przewodniczący wznosi trzykrotny okrzyk na cześć Rzeczypospolitej Polskiej — Jej Prezydenta Pr. I. Mościckiego i Marszałka J. Pułsudskiego, które Zgromadzenie z zapałem powtarza — (Chór odśpiewał „Jeszcze Polska"). Następnie przewodniczący wita obecnych na sali gości, a to: Pana Wojewodę krakowskiego Dr. Kwaśniewskiego, prezydenta miasta Krakowa Dr. Kaplickiego, naczelnika wydz. Kuratorjum O. S. P. Rzepeckiego, P. Dr. Podkówkę, P. Dr. Koreczyńskiego, komendanta Okr. Zw. Strzeleckiego majora Naimskiego, przedstawiciela Tow. Szkoły Ludowej Dr. Urbańczyka, inspektorkę szk. P. Wilczyńską, naczelnika wydz. wojew. Dr. Małaszyńskiego, starostę krakowskiego Dr. Wnęka, prezesa Okręgu T. N. S. W. posła Dr. Szyszkę, a następnie bardzo miłych gości, bo wycieczkę nauczycielską z Rusi Podkarpackiej, która w ilości 127 osób wraz z chórem nauczycielskim przybyła do Krakowa. Okrzykami niech żyje słowiańskie nauczycielstwo, oraz odśpiewaniem pieśni przez chór krakowski, witano serdecznie gości.

Imieniem czechosłowackich gości przemówił krajowy inspektor p. Ondraczek, wyrażając radość, że nauczycielstwo z tamtej strony Karpat może nietylko podziwiać starożytny Kraków i drogie sercu polskiemu pamiątki, ale poznać i nauczycielstwo polskie i jego tak potężną Organizację zawodową.

Następnie witał Zgromadzenie w imieniu P. Kuratora O. S. krakowskiego p. naczelnik Rzepecki, a imieniem Rady Szkolnej Miej. Pani Inspektorka Wilczyńska.

Na wniosek kol. Wiehmana z Zatora wysłano depesze hołdownicze do Pana Prezydenta Mościckiego, P. Marszałka Piłsudskiego i Prezesa Rady Ministrów P. Jędrzejewicza.

Również na wniosek kol. Wiechmana Zgromadzenie burzliwemi oklaskami uchwaliło rezolucję, że potępia zachłanność naszych sąsiadów Niemców i nie pozwoli naruszyć granic Polski i Jej niepodległość w jakiemkolwiek kierunku.

Po przerwie wygłoszono dwa referaty:

1) „Sytuacja nauczycielstwa w świetle nowych ustaw", wygłosił kol. Fr. Inglot.
2) „Nauczyciel w szkole i poza szkołą", wygłosił kol. Wł. Wiśniewski.

W tym czasie wchodzi na salę zasłużony Prezes Związku N. P. senator St. Nowak, którego w bardzo serdecznych słowach wita kol. Sienko.

Następnie kol. Jarmuła z Mieleckiego podnosi, że czcimy i podnosimy zasługi innych ludzi, a swoich pomijamy. Czcigodny nasz prezes senator Nowak był tym piewszym pionierem siedmioklasowej szkoły powszechnej. Niechaj dzisiaj jedna ze szkół wiejskich najwyżej zorganizowanych nosi imię Stanisława Nowaka. Niechaj lud wie komu zawdzięcza i myśl i wprowadzenie w czyn najlepiej zorganizowanej szkoły. Nauczycielstwo związkowe w okręgu krakowskim złoży po jednej złotówce w miesiącu lipcu, aby tą ofiarą przymocować silniej do nowego budynku tablicę z drogiem dla nas i dla ludu polskiego nazwiskiem „prezesa St. Nowaka".

Hucznemi oklaskami uchwalono propozycję kol. Jarmuły, a sędziwy Prezes Nowak w wielkiem rozczuleniu dziękował za te szczere objawy koleżańskiego uczucia.

Po referatach nastąpiła dyskusja nad sprawozdaniem okręgu, programem pracy na rok przyszły i referatami.

W dyskusji zabierali głos: kol.kol. Wiechman, Szurmiak, Pisowicz, Gołębski, Sienko, Inglot, Kuś, Tymczak, Skopiński, Wielgus, Łukacz, Kulma, Hejmo, Korzeń, Zechetgruber,

Dziewoński, Jarmula, Skoczeń, Gołąbek, Bodziony, Wiśniowski, Chendyński, Witek, Ścisławski i inni.

Z dyskusji wyłoniły się następujące rezolucje, uchwalone jednomyślnie przez Zgromadzenie:

1) Zgromadzenie Okręgu krakowskiego domaga się nowelizacji dekretu Prezydenta Państwa i przywrócenie ustawy o stosunkach służbowych nauczycieli w brzmieniu uchwalonem przez Sejm w r. 1926.

2) Zjazd uchwala, aby kursy organizacyjno-programowe odbywały się w czasie i miejscu przeznaczonym na konferencje rejonowe przy współdziałaniu jednostek organizacyjnych Związku Naucz. Polskiego.

3) Zjazd wyraża żądanie, by Władze Szkolne opierały swoje uwagi i wnioski na własnych spostrzeżeniach, a nie na opinji osób postronnych, niemających do tego ani kwalifikacyj, ani podstaw prawnych.

4) Zjazd protestuje przeciw zamierzonemu łączeniu kilku powiatów administracyjnych w jeden powiat szkolny, albowiem zamierzona reforma przyniesie nieobliczalne szkody szkolnictwu i nauczycielstwu.

5) Zjazd uchwala, aby w najbliższym czasie przeprowadzić reorganizację życia związkowego przez podniesienie powagi Oddziału Powiatowego, który ma w sobie skupiać całą politykę organizacyjną, szkolną i społeczną.

6) Zjazd uchwala dać podstawę materjalną Oddziałom przez ułożenie jednolitego preliminarza.

7) Zjazd uchwala zatwierdzić wydawnictwo Okręgu ZNP jako organ wojewódzki.

8) Zjazd uchwala, by co drugi miesiąc odbywał się zjazd przewodniczących Oddziałów powiatowych, celem omówienia planu, sposobu i środków do pracy w okręgu.

9) Zjazd uchwala, aby w numerze powakacyjnym ZNP pojawił się projekt „Pomocy materjalnej" dla członków, a obecnie by Zarząd Okręgu zapoczątkował akcję pobierania artykułów pierwszej potrzeby wprost od producenta.

10) Zjazd uchwala, aby w miejscach klimatycznych na terenie województwa była chociaż jedna izba szkolna przeznaczona na schronisko turystyczne dla nauczycieli.

11) Zjazd uchwala odnieść się do Zarządu Głównego, aby postarał się, by nauczyciele po ukończeniu I[illegible]tytutu

Pedagogiki Specjalnej mieli uposażenie o jedną kategorję wyższą bez względu na to, czy pracują w szkole powszechnej, czy w szkole specjalnej, tak jak to mają nauczyciele ze studjami akademickiemi.

12) Zjazd uchwala wyrazić kolegom Wiceprezesom Zarządu Głównego Zw. N. P. Zygmuntowi Nowickiemu i Julianowi Smulikowskiemu wyrazy prawdziwego uznania i zaufania za ich pracę i wysiłki — rozumiejąc dokładnie ich tragiczne położenie jako obywateli i związkowców i życzy im jak najprędszego powrotu do zdrowia dla dobra Organizacji i Szkolnictwa Polskiego.

Inne wnioski zgłoszone przez Ogniska i delegatów przekazano nowo wybranemu Zarządowi do rozpatrzenia i zużytkowania.

Kol. Wielgus podniósł, że nauczycielstwo odczuwa różnicę, jaka jest dzisiaj a w roku ubiegłym, że koleżanki i koledzy nie mają tych wystraszonych min, że dzisiaj Władze liczą się z nauczycielstwem, zawdzięczamy to koledze Sience, który od dawna znany ze swej niezależności, nie uchyla się od pracy i na każdem miejscu stara się podnieść znaczenie nauczycielstwa i jego pracy. Zyskała na tem powaga Organizacji i Nauczycielstwo. Wyraża imieniem zebranych delegatów wyrazy uznania i prośbę, by kol. Sienko przyjął prezesurę i na rok następny. Zebranie przyjęło wniosek kol. Wielgusa oklaskami.

Po udzieleniu ustępującemu Zarządowi Okręgu absolutorjum z działalności organizacyjnej jak i finansowej Komisja weryfikacyjna w składzie: kol. Wł. Dutkiewicz, Stanisław Milewski i Franciszek Twaróg składa sprawozdanie. W XI Zgromadzeniu Okręgowem bierze udział 138 delegatów, 60 Ognisk reprezentuje 89 delegatów, 14 Oddziałów 26 delegatów, Zarząd Okręgowy 19 członków, Zarząd Główny 4 członków.

Przewodniczący zarządza przerwę celem porozumienia się co do listy członków mającego się wybrać Zarządu Okręgu. Wyloniona Komisja-Matka ustaliła listę, a po ponownem otwarciu zebrania, kol. Witek odczytał proponowaną listę, motywując obszernie ogłoszone kandydatury.

Przewodniczący, mimo że uchwalono przyjąć listę przez aklamację, zarządził głosowanie kartkami. Oddano 93 kartki

wybierając Zarząd Okręgu, który ukonstytuował się następująco:

Wydział Wykonawczy: Przewodniczący: Senator Sienko Władysław, pow. Kraków; zastępca przew.: Inglot Franciszek, m. Kraków; sekretarz organ.: Serkowski Roman, m. Kraków; sekretarz społecz.: Wiśniewski Władysław, m. Kraków; skarbnik: Schlenker Henryk, m. Kraków, Kłosiński Antoni, m. Kraków.

Członkowie: Pałka Stanisław Bochnia, Gołąbek Józef Brzesko, Kula Franciszek Chrzanów, Fijas Wiktor Dąbrowa, Augustyn Józef Gorlice, Mordawski Józef Jasło, Romański Franciszek pow. Kraków, Skoczeń Fran. Limanowa, Jarmuła Józef Mielec, Kurowski Tomasz Myślenice, Bodziony Jakób Nowy Sącz, Węgrzynek Piotr Nowy Targ, Cheudyński Henryk Ropczyce, Bałut Jan Tarnów, Wiechman Władysław i Wielgus Franciszek Wadowice, Palczewski Stefan Żywiec.

Zastępcy: Hojak Stanisław Kraków, Szkodziński Jan Nowy Targ, Chysz Juljan Ropczyce, Olszowski Władysław Tarnów.

Komisja Rewizyjna: Jagielski Józef Wieliczka, Witek Stanisław Bochnia.

Zastępcy: Kasprzyk Wł. Jasło, Strzesak Józef Tarnów.

Sąd honorowy: Balicki Karol Kraków, Dobrowolska Anna Kraków, Krzanowski Walery Kraków, Ścisławski Walery Kraków, Sidorowicz Feliks pow. Kraków.

Zastępcy: Kosiński Kazim. Brzesko, Rajmanówna Klementyna Jaworzno, Wierzbicki Józef Wieliczka.

Przewodniczący imieniem swojem i wybranych kolegów podziękował za wybór, zaznaczając, że wybór przyjmuje, ale pod warunkiem, aby z tem samem zaufaniem jakiem go darzy nauczycielstwo w okręgu, odnosiło się i do zarządzeń Okręgu, albowiem tylko jednolita współpraca potrafi nam dać tą tężyznę wewnętrzną i powagę nazewnątrz. Zaznacza, że kiedy przedstawił program Zgromadzenia Okręgowego członkowie pytali się gdzie komisje, których kilka zawsze miało cały dzień obrad, a tu wszystko w jednym dniu ma się przeprowadzić. Delegaci widzą, że obawy zupełnie się rozwiały. Osobne komisje

podczas Zjazdu są niecelowe, gdyż delegaci powinni być o wszystkiem poinformowani. Dzisiejsze Zgromadzenie wykazało, że każdy zapisany mówca przemawiał bez ograniczenia, ale przyjęte na początku zebrania założenie, aby w przemówieniach podkreślano treść bez szczegółowych uzasadnień i wstępów retorycznych, znalazło zastosowanie. Program wyczerpaliśmy, wszystkie kwestje aktualne dokładnie omówiliśmy, plan pracy wyznaczyli, wybrali nowy zarząd Okręgu, przeto zadowoleni ze spełnionego zadania rozjedziemy się na nasze posterunki, aby po krótkim wakacyjnym wypoczynku stanąć znowu do pracy.

Przewodniczący zamknął Zgromadzenie, zapraszając delegatów na koncert chóru nauczycieli czechosłowackich.

Przewodniczący:
Sienko Władysław.
Sekretarz Zgromadzenia:
Kulma, Dominik, Cichowna Michalina.
Szelążanka Stanisława.

Stosunek do nauczycielstwa.

Całe nauczycielstwo przejęte jest w tej chwili ogromem i ważnością zadania wprowadzenia w życie nowego ustroju szkolnego i nowych programów. Programy te jak wiemy będą bardzo ogólne i dopiero życie szkolne, współpraca nauczyciela i ucznia wypełni je bogatą treścią wychowawczo-nauczającą.

Zdajemy sobie jak najdokładniej sprawę z tego, że tej wielkiej państwowo-twórczej robocie towarzyszyć musi stale opieka i nadzór władzy szkolnej przez powołanych do tego inspektorów i wizytatorów. Od nich to zatem będzie zależało w znacznej mierze, czy ta wielka akcja przebudowy systemu edukacyjno-wychowawczego pójdzie właściwym torem, czy też broń Boże załamie się, wypaczy lub osłabi te wzniosłe ideały, jakie wytyczyła polskiej szkole ustawa z 11. III. 1932.

Możemy to zgóry powiedzieć, że wszędzie tam, gdzie inspektor szkolny, czy wizytator wystąpi jako światły, a życzliwy instruktor, informator, doradca, który zachęci,

podnieci, pomoże, zapali do tej pracy, tam napewno przy znanej ogólnie dobrej woli nauczycielstwa, wszystko pójdzie składnie. Uda się realizacja mimo, że pracy tej nie sprzyjają obecne warunki jak: przepełnienie klas, niedostatek pomocy szkolnych, brak etatów, nadmierna ilość uczniów, maksymalny wymiar godzin, praca społeczna pozaszkolna i brak rzeczowych świadczeń dla szkół.

Natomiast tam, gdzie przełożony wystąpi odrazu w roli krytyka zbyt surowego, a może czasem złośliwego, potępiającego poczynania nauczyciela, wypływające z najlepszej woli i wiedzy, tam zamiast twórczej pracy może to nieszczęśliwe podejście wywołać odrazu zniechęcenie, a w ślad za niem ostudzenie zapału nauczyciela i podcięcie tak ważnej pracy, jaką będzie wpływ wychowawczy w duchu nowej ustawy i programów.

Rozumiemy, że nauczyciel pozostawiony samemu sobie, szczególnie w ośrodkach wiejskich, często dla szkoły niechętnych, potrzebuje dorady, instrukcji, pomocy, wskazania zasad organizacji i metod pracy. Takim instruktorem i doradcą może być tylko inspektor i wizytator, który swojem obejściem się z nauczycielem dają przykład wychowawczy jaki on ma zastosować do dziatwy szkolnej, kolegów i otoczenia.

Podniesienie elementów dodatnich w pracy, wykazanie wad, podanie wskazówek i środków, którymi należy usunąć błędy z pracy i zachowania się nauczyciela to cel i zadanie władzy nadzorczej i kierowniczej. Zdarza się jednak i to dosyć często, że przełożeni stwierdzają zły stan nauki, wychowania, czy też administracyjnego ujęcia nauczyciela, lecz o nich mówią ogólnie, a wizytowany nauczyciel jest na bezdrożu, nie wiedząc, co w tym ogólnym ujemnym stanie było naprawdę złego. Podniesienie pewnych wartości w pracy więcej emocjonuje i pobudza do wysiłku, niż ogólna negacja. W toku prac realizatorskich będziemy śledzili czy między czynnikami nadzorczemi, jakimi są inspektorowie i wizytatorowie szkolni, a wykonawcami ich poleceń przy twardym i ciężkim warsztacie pracy — istnieje życzliwy, na wzajemnym zaufaniu oparty stosunek, który tylko w charmonijny sposób ułożony może wydać pomyślne rezultaty dla dobra Rzeczypospolitej.

Komunikaty.

W sprawie wydawnictwa ZNP. Obecnie do członków Ognisk wysyłamy drugi numer pisma okręgowego z prośbą aby te Ogniska, które nie wpłaciły na fundusz prasowy zechciały to uskutecznić w miesiącu lipcu, przesyłając zebrane kwoty czekiem P. K. O. Nr. 413.675 Zw. N. P. Zarząd Okręgu Kraków. Rozliczenie zostanie przesłane wszystkim Ogniskom w miesiącu sierpniu.

Celem uregulowania nakładu zwracamy się ponownie do tych Ognisk, które nie nadesłały nam wykazu członków aby to zrobiły natychmiast, gdyż w miesiącu sierpniu wyślemy 3 numer ZNP, który będzie zawierał potrzebne informacje, wynikające z wprowadzenia nowego ustroju i programów.

Również przypominamy Sekcjom prasowym przy Oddziałach aby nadsyłały artykuły i sprawozdania do pisma okręgowego.

W sprawie zgłaszania służby zaborczej do emerytury. Przypominamy nasz komunikat z poprzedniego numeru aby Koleżanki i Koledzy wstrzymali się z wnoszeniem podań aż do rozpoczęcia roku szkolnego. W miesiącu wrześniu damy gotowe druki Oddziałom, które roześlą je zainteresowanym. Jeżeli brak komuś odpowiednich dokumentów, stwierdzających służbę zaborczą, powinien zwrócić się o informację do Rady Szkolnej Powiatowej na jakiej drodze i gdzie ma się o nie postarać. n

Dodatek mieszkaniowy w gminach wiejskich. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych rozesłało okólnik do Panów Wojewodów, że dodatek mieszkaniowy wypłacany przez samorządy gminne, będzie wypłacany przez kasy skarbowe na rachunek gmin.

Kurs dla kierowników i kierowniczek chórów i orkiestr. Komisja muzyczna Zarządu Okręgu krakowskiego urządza czterotygodniowy kurs od 8 lipca do 5 sierpnia, dla kierowników chórów i orkiestr w Nowym Targu. Opłata za kurs wraz z utrzymaniem i umieszczeniem wyniesie około 115 zł. Przy zgłaszaniu należy podać dokładny adres, oraz wymienić instrument muzyczny, na którym się gra. Zgłoszenia przyjmujemy tylko do 22 czerwca równocześnie z nadesłaniem zadatku w kwocie 10 zł. (można czekiem PKO Nr. 413.675 Zarząd Okręgu Zw. N. P. Kraków).

Bursa dla córek nauczycielskich. W poprzednim numerze ogłosiliśmy otwarcie z nowym rokiem szkolnym Bursy dla dziewcząt w Krakowie, gdzie młodzież znajdzie wygodne i zdrowe pomieszczenie, utrzymanie i opiekę. Ponieważ w miesiącu lipcu musimy przygotować całe urządzenie, przeto prosimy, aby rodzice, którzy chcą korzystać z umieszczenia swoich dzieci w bursie, zgłosili się, podając imię i nazwisko uczennicy, wiek, zakład, do którego będzie uczęszczać, dokładny

adres rodziców. Zgłoszenia przyjmujemy do 10 lipca pod: Bursa Okręgu krakowskiego, Kraków, Rynek Gł. 29. Pierwszeństwo w przyjęciu będą miały uczenice z wyższych klas szkół średnich i zakładów uniwersyteckich.

Wysokość miesięcznej opłaty około 75 zł. w zależności od ilości zgłoszonych.

Na odpowiedź, która zostanie w lipcu nadesłaną należy dołączyć znaczek pocztowy za 30 groszy.

Kurs krajoznawczy dla nauczycielstwa w Krakowie od 3 do 28 lipca pod kierownictwem prof. Węgrzynowicza. Tematem wykładów: metodyka krajoznawstwa w szkole powszechnej i kultura Polski. Wykładają pp. Hajnos, dr. Seweryn, dr. Łukaszewicz i archit. Jasieński. Liczne wycieczki. Taksa administracyjna 20 zł. Noclegi zapewnione. Zgłaszać się przez Inspektoraty szkolne.

Wezwanie. Ogniska, które dotychczas nie przedłożyły sprawozdań lub też wykazów imiennych członków, zechcą to zrobić do końca czerwca. Niedotrzymanie tego terminu zmusi Oddziały Powiatowe do sporządzenia wykazów na koszt Ogniska, a zarazem wstrzymanie wszelkiej pomocy członkom tychże Ognisk.

Zgromadzenie Okręgowe, uchwalając wniosek o nadanie jednej ze szkół wiejskich najwyżej zorganizowanych im. Stanisława Nowaka, postanowiło przyczynić się materjalnie do wzorowego wyposażenia tej szkoły.

Nie może to być bowiem skromna i uboga szkółka, skoro ma nosić imię chorążego w walce o najlepszy ustrój szkolnictwa, dlatego wszyscy musimy dołożyć starań, aby ta szkoła była naprawdę pod każdym względem wzorowo wyposażona.

I dlatego komunikując Kolegom uchwałę Zgromadzenia dobrowolnego jednorazowego opodatkowania się nauczycielstwa naszego Okręgu na rzecz wyposażenia tej szkoły, prosimy, o składanie tych datków przy wypłacie lipcowych poborów do rąk skarbników Ognisk, celem przekazania gotówki Zarządowi Okręgu.

Kronika.

Odznaczenie. W tych dniach odbyła się wobec licznego przedstawicielstwa stowarzyszeń, organizacyj, nauczycielstwa i Władz dekoracja, za pracę pedagogiczną i społeczną Pani Alfredy Breitmeierowej, przewodniczącej Oddziału Powiatowego Zw. N. P. w Jaśle, złotym krzyżem zasługi i Pana Józefa Gołąbka, przewodniczącego Od. Powiatowego w Brzesku srebrnym krzyżem zasługi.

Goście z Rusi Podkarpackiej. Ostatnio bawiła w Krakowie wycieczka nauczycielska z Rusi Podkarpackiej. Wśród

Czechów i Słowaków była też grupka tamtejszych Rusinów. Wycieczka składała się przeważnie z nauczycieli szkół ludowych, z którą przybyli kurator szkolny p. Ondraczek, słowacki inspektor szkolny Harbas, inspektor szkół ruskich Bar oraz inspektor mniejsz. szkół C. Nemeskal. Ponadto w gronie gości znadowali się burmistrz Użhorodu K. Hrabar, dyrektor policji Heer, inż. Marc oraz dyrektor Banku Legji p. Ptaczek. Z chwilą wjazdu na ziemię polską wycieczka była serdecznie witaną przez naszą Organizację w Muszynie, Nowym Sączu, Tarnowie, Krakowie i Wieliczce. W Krakowie po zwiedzeniu pamiątek wycieczka była na Zgromadzeniu Okręgowem, a wieczorem tegoż dnia dali goście koncert pod protektoratem przedstawicieli władz oraz senatora Sienki im. Związku Naucz. Polskiego i posła dr. Szyszki im. Tow. Naucz. Szkół Wyższych.

Koncert wywarł na słuchaczach wspaniałe wrażenie. Chór nauczycieli czechosłowackich pod batutą prof. Kaigla odśpiewał szereg pieśni czeskich, słowackich, ruskich i polskich. Niemilknące brawa zmuszały śpiewaków do naddatków. Imieniem chóru Ogniska krakowskiego wręczył kol. Kisza i Włosikówna przepiękny wieniec z szarfami. Podczas wręczania wieńca chór „Echa“ odśpiewał czeską pieśń powitalną. Po koncercie udali się sympatyczni goście na wieczornicę urządzoną przez organizacje nauczycielskie w auli akademji handlowej. Rano 4 czerwca odjechała wycieczka do Lwowa — zapraszając na Ruś Podkarpacką nauczycielstwo polskie.

Święto pieśni i sportu w Mnikowie. W uroczych skałach Mnikowa pod Krakowem odbyła się onegdaj wspaniała uroczystość święta pieśni i sportu, urządzona staraniem insp. dra Górnego i starosty powiatowego dra W. Wnęka, a zorganizowana przez konferencję rejonową Liszki—Czernichów—Rybna. Uroczystość zaszczycili swą obecnością p. wojewoda dr. Kwaśniewski, prezydent m. Krakowa dr. M. Kaplicki wraz z gościem naszego grodu prezesem Rady m. Paryża Maurycym bar. de Fontanay oraz kurator dr. E. Nowicki i senator W. Sieńko. Przybyła też wielka liczba gości z Krakowa i tłumy okolicznej ludności ze szkołami powiatu krakowskiego.

Na obfity program złożyły się konkursowe występy chóralne, przedstawienia, inscenizacje, tańce tudzież popisy sportowe poszczególnych szkół. Komisja konkursowa w składzie dyr. Wł. Żychowicza, jako przewodniczącego, dra Cz. Święcha i dra J. Życzkowskiego, przyznała w grupie chóralnej pierwsze trzy nagrody szkołom: Prądnik Czerwony (dyrygent p. Kudyk) — Wola Duchacka (dyr. p. Hołda) — Borek Fałęcki (dyr. p. Suwara jun.). W grupie przedstawień i inscenizacji przyznano nagrody: I. szkole w Liszkach („Hymn do Bałtyku“ — dyr. Durówna), II. szkole Nr. 3

w Wieliczce („Jaś i Kasia“ — dyr. E. Kutrzebowa), III. szkole w Kaszowie („Na łące“). W grupie tańców otrzymała nagrodę: I. szkoła Nr. 3 w Wieliczce (p. Sierecka — mazur i krakowiak), II. szkoła w Wołowicach (p. Bombicka — tańce góralskie), III. szkoła w Cholerzynie (p. Jaklińska — kujawiak i polka). Nadto z wymienionych powyżej grup wyróżnione zostały szkoły z Prokocimia, Rybnej, Czernichowa, Nowej Wsi Szlacheckiej, Krzęcina i Kamienia. Osobną nagrodę ufundowaną przez dyr. Wl. Żychowicza otrzymała szkoła w Modlnicy za dobre zorganizowanie młodocianej, typowej kapeli wiejskiej. Nadto sąd konkursowy stwierdził dużą ofiarność pracy nauczycielstwa, podejmowanej niejednokrotnie w bardzo ciężkich warunkach lokalnych.

Cała impreza na tle malowniczej panoramy Mnikowa wywarła na obecnych nadzwyczajne wrażenie, budząc zarazem coraz większe zainteresowanie okolicznej ludności.

Porada prawna.

Zaliczenie czasu pracy w prywatnem szkolnictwie do wymiaru uposażenia i do wysługi emerytalnej zależne jest od swobodnego uznania władzy, a to dlatego, że:

1) art. 108 ustawy uposażeniowej z 9. X. 1923 stanowi, że władze szkolne II instancji będą mogły (ale nie będą musiały) zaliczyć czas pracy zawodowej, dającej kwalifikację i doświadczenie, uzdalniające daną osobę do służby nauczycielskiej, o ile wykaże się, że zaszły ważne okoliczności, które uniemożliwiły jej wcześniejsze wstąpienie do służby publicznej w szkolnictwie w państwie polskim, a właśnie ocena tych okoliczności zależna jest całkowicie od swobodnego uznania Kuratorjum względnie Ministerstwa Oświaty.

2) art. 98 ustawy emerytalnej z 11. XII. 1923, w brzmieniu ustawy z 18. III. 1932 stanowi, iż władza naczelna w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu może (ale znowu nie musi) zaliczyć do wysługi emerytalnej nie więcej aniżeli 10 lat pracy zawodowej, niezależnej od wysługi emerytalnej z mocy samego prawa, pod warunkiem uiszczenia opłat emerytalnych.

Skoro więc zaliczenie czasu pracy w prywatnem szkolnictwie zależne jest od swobodnego uznania władzy, a władza z nadanych jej uprawnień w tym przedmiocie nie skorzystała, niema żadnego środka prawnego do zmuszenia jej, aby zmieniła swoje negatywne stanowisko. W tym stanie rzeczy wniesienie skargi do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, jakoteż interwencja w Ministerstwie Oświaty są bezcelowe.

Opłacanie podatków z gruntów szkolnych. Ministerstwo Skarbu nie może dać wyjaśnienia, czy kierownicy wieloklasowych i samoistni nauczyciele jednoklasowych pu-

blicznych szkół powszechnych obowiązani są wpłacać podatki ciążące na gruntach szkolnych, o ile z gruntów tych korzystają bezpłatnie na mocy art. 44 ustawy uposażeniowej z 9. X. 1923, a nie może dlatego, że nie jest Ono powołane do rozstrzygania sporów między gminą a nauczycielstwem. Według prawa prywatnego podatki i inne powinności, ciążące na gruncie, należą do użytkowcy. Jednakże kierownicy wieloklasowych i samoistni nauczyciele jednoklasowych szkół, którzy korzystają z dwóch morgów gruntu szkolnego, nie są zwykłymi użytkowcami, lecz korzystają z tych gruntów z tytułu pełnienia służby publicznej, a więc to należy do ich uposażenia służbowego, zatem zdaniem naszem, nie mają oni obowiązku płacenia podatku i ponoszenia innych ciężarów z tej części, która im prawnie należy się w myśl art. 44 powołanej wyżej ustawy uposażeniowej. Ponieważ wymieniony artykuł daje prawo kierownikowi lub nauczycielowi korzystania bezpłatnie z 2 morgów gruntu, więc z tej tylko ilości kierownik i nauczyciel nie ma obowiązku płacenia podatków.

Obronę przeciwko żądaniom gmin w sprawie podatków radzimy przeprowadzić w ten sposób, że od nakazu płatniczego lub innego pisma, odwołać się do władzy nadzorczej nad gminą. Jeżeli władza nadzorcza nie uchyli nakazu płatniczego, pójdziemy z tą sprawą do Trybunału Administracyjnego.

Zwrot kosztów przesiedlenia emerytów. Do 31. III. 1931 obowiązywał przepis art. 21 ustawy emerytalnej z 11. XII. 1923, wedle którego emeryt, który w ciągu roku po przeniesieniu go w stan spoczynku przesiedlił się na inne miejsce, miał prawo do zwrotu kosztów przesiedlenia, lecz tylko do wysokości należącego się ryczałtu z mocy rozp. Rady Ministrów z 17. IX. 1927. Dz. U. R. P. Nr. 92. Przepisy powyższe uległy zmianie z dn. 1. IV. 1931 przez wejście w życie noweli do ustawy emerytalnej z dn. 18. III. 1931 oraz rozporządzenia Rady Ministrów z 10. IV. 1931 Dz. U. R. P. Nr. 37 w tym kierunku, że przesiedlający się emeryt otrzymuje zwrot kosztów przesiedlenia w tej wysokości jak funkcjonarjusz czynny, t. j. zwrot kosztów przewozu urządzenia domowego, przejazd z rodziną koleją i dojazd do stacji, tudzież ryczałt w wysokości 60% jedno, czy dwumiesięcznego uposażenia w służbie czynnej zależnie od stosunków rodzinnych. Natomiast nie przysługują emerytom djety za czas podróży, ani im samym, ani też ich rodzinom, jak to orzekł Najw. Trybunał Administracyjny.

Zwrot zaległego dodatku mieszkaniowego tym, którzy korzystali z mieszkań służbowych. W ubiegłym roku budżetowym Ministerstwo Oświaty z oszczędności budżetowych dało pewne kwoty Kuratorjam O. S., aby wypłaciły dodatki mieszkaniowe za czas od 1. IV. 1924 do 31. III. 1931.

Kuratorja wypłaciły zaległe dodatki w miarę posiadanego funduszu tym, którzy w r. 1929—1930 zgłosili do Kuratorjum swoje pretensje. Obecnie napływają do Kuratorjum liczne podania, które są załatwiane odmownie z braku na ten cel kredytów. Będziemy się starali w Ministerstwie Oświaty, aby i w tym roku budżetowym przydzieliło Ministerstwo odpowiednie fundusze na spłatę zaległości. O wyniku naszej akcji zawiadomimy.

Odpowiedzi.

P. M. K. w W. Informuje nas Pani, że na prośbę Jej o wypłacenie należącego się ś. p. Mężowi dodatku mieszkaniowego odpowiedziało Kuratorjum O. S. z 28. IV. 1933 L. 12039/33, że mogłoby powyższą prośbę wziąć dopiero wtedy pod rozwagę, gdy udowodni Pani, że ś. p. Zmarły robił starania o przyznanie tego dodatku. Otóż informujemy, że warunek stawiany przez Kuratorjum O. S. Kr. jest niesłuszny i sprzeczny z postanowieniem prawa cywilnego. Pretensje takie są zastrzeżone postanowieniami austr. kodeksu cywilnego (n. c. 752, 757), wedle których 1/4 zaległego dodatku przysługuje Pani, a reszta dzieciom po równej części.

Z tych względów trzeba się domagać definitywnego zajęcia stanowiska przez Kuratorjum, gdyż orzeczeniu z 25. IV. 1933 brak warunków przepisanych art. 75 rozp. Prezydenta R. P. z 22. III. 1928 Nr. 36 Dz. U. R. P. o postępowaniu w administracji, t. j. powołania się na podstawę prawną, rozstrzygnięcia i pouczenia o dalszych środkach prawnych.

M. H. w J. Do wynagrodzeń nauczycieli kontraktowych nie ma zastosowania art. 11 ust. z 9. X. 1923, natomiast obowiązuje w tym względzie okólnik Ministerstwa Oświaty z 14. V. 1923 Nr. 12 Dz. U. Min. W. R. i O. P., wedle którego nauczyciel kontraktowy otrzymuje wynagrodzenie od określonej w umowie daty, zaś traci je z dniem rozwiązania kontraktu. Jednakże jest zawsze kwestją sporną sprawa wynagrodzenia nauczycieli kontraktowych za czas feryj głównych w miesiącu lipcu i sierpniu. Powyższy okólnik mówi, że każdy nauczyciel, który został zamianowany nauczycielem kontraktowym w czasie od 1. IX., a nie później niż dnia 1. II. — uczył do końca roku szkolnego, a inspektor szkolny ma zamiar zatrudnić go w roku przyszłym, powinien otrzymać wynagrodzenie za miesiące wakacyjne. Jest to jednak tylko teoretyczne ujęcie zagadnienia, albowiem rzadko się zdarza, aby już przed ferjami można było wiedzieć o możliwości zatrudnienia nauczyciela.

Zdarzyło się w pewnym wypadku, że gdy jedna z koleżanek zwróciła się z prośbą o wyasygnowanie jej wynagrodzenia za miesiące wakacyjne — odesłano ją z pretensją na drogę sądową. Jest zrozumiałe, że koleżanka na tą drogę nie pójdzie z obawy, aby nie utraciła całkowicie zatrudnienia.

Zapiski gospodarskie.

Ponieważ często zwracają się Koleżanki i Koledzy z zapytaniami o sposób wyrobu pewnych rzeczy, przeto co miesiąc będziemy podawali takie przepisy, które są aktualne, a których niema w podręcznikach.

Napój litewski zwany **kwasem.** Wody ciepłej prawie gorącej 20 litrów wlać do baryłki, lub demjona na poprzednio włożone półtora kg. chleba razowego wysuszonego w małych kawałkach. Po ostygnięciu wody dodać $3^{3}/_{4}$ dkg. rozrobionych w wodzie letniej drożdży. Po 12 godzinach płyn zlać, przecedzić, dodać pół kg. cukru miałkiego i rozlać w mocne butelki (szampanówki). Do każdej butelki włożyć pół plasterka, bez pestek cytryny i kilka dużych rodzynków. Zakorkować i korek przywiązać drutem. Po 24 godzinach napój będzie gotowy i utrzymać go można parę miesięcy w zimnej piwnicy. Zamiast cytryny i rodzynków można dodać dwie łyżeczki niesłodzonego soku z wiśni, malin, żórawin i t. p. Napój ten wielce orzeźwiający, ulubiony jest, zwłaszcza na kresach. Jest on o wiele zdrowszy od piwa i łatwy w przyrządzeniu.

Masa japońska do wyrabiania ozdobnych rzeczy. Japończycy wyrabiają figury, płaskorzeźby i t. p. mieszając najczystszą mąkę ryżową z zimną wodą, którą potem na wolnem ogniu przez czas krótki gotują póki masa pewnego stopnia tęgości nie nabierze. Wyroby z tej masy są twarde, białe, nabierają świetnego połysku przez polerowanie i naśladują do złudzenia perłową macicę. Ta sama masa z dodaniem większej ilości wody służy za klajster do sklejania najdelikatniejszych przedmiotów z tektury. Klajster ten całkiem przeźroczysty i trwały, może być użyty do najwykwintniejszych robót.

Masa na wzór japońskiej. Pewną ilość trocin z drzewa jodłowego lub innego (szpilkowego), przesiewa się przez sito, część przez grubsze, część zaś przez cieńsze. Następnie rozpuszcza się nad ogniem równe ilości żywicy (kalafonji), terpentyny i wosku żółtego, które, gdy się roztopią, wsypuje do nich przesianych trocin (drobnych) tyle, ile je mieszanina ta przyjąć tylko może, lecz o tyle tylko, by z połączenia tego powstała masa łatwo w formy przelewać się

dająca. Nieskrzeplą jeszcze masę, którą łopatką drewnianą bezustannie urabiać trzeba, wlewa się w przygotowane formy, przedtem tłuszczem (olejem) dobrze wysmarowane. Gdy masa zastygnie, nie można jej powtórnie ani rozgrzewać, ani topić, gdyż łatwoby się zapalić mogła. Chcąc masę uczynić tęższą i twardszą przydaje się do niej gumylaki i ochry żelaznej w jak najmielszym proszku, lub gumy sandaraki. Dodatek ten używa się wtenczas, gdy już trociny dobrze połączą się z powyżej wymienionemi materjałami.

Tace, miseczki, pudełka i t. p. rzeczy odlewają się w formach podwójnych z drzewa, ołowiu, cyny lub innego metalu dobrze natłuszczonego. Masa jest nadzwyczaj lekką, trwałą i bez porównania lepszą od masy popierowej. Przedmioty z masy tej przyrządzone lakieruje się na czarno lakierem podanym w przepisie poniżej.

Lakier chiński do powlekania wyrobów z masy. W glinianem naczyniu gotuje się na wolnym ogniu czysta smoła przez dwa lub trzy dni, aż się z niej wyrobi czarna, lśniąca, do palców nieprzylegająca masa. Po ostudzeniu masy, tłucze się naczynie, a masa w kawałki potłuczona, włożona do szklanej retorty, postawiona na kąpieli piaskowej, którą się stopniowo jak najmocniej rozgrzewa. Gdy w retorcie masa się rozpuści, dolewa się ostrożnie, w małych ilościach letni, czyszczony olejek terpentynowy tak długo aż się wyrobi pożądany lakier. Gdyby się lakier w czasie roboty zajął płomieniem, należy otwór kolby nakryć sukiennym płatkiem. Lakier ten jest bardzo trwałym i daje się dobrze polerować. Można powlekać nim wyroby z drzewa bardzo suchego, a także masę japońską dobrze wysuszoną.

Farba do pieczęci. Farbę dobrą nieprędko na poduszce wysychającą, sporządza się w następujący sposób: Bierze się farby anilinowej (kolor dowolny) 16 części, wody gorącej destylowanej 80 części, gliceryny 1 część, syropu cukrowego 5 części. Anilinową farbę rozpuszcza się w wodzie gorącej i mieszając dodaje glicerynę i syrop następnie zlewa do flaszek i korkuje.

Wydawca w imieniu Z. O. Władysław Sienko.
Redaktor odpowiedzialny: Walerjan Ścisławski.

Administracja i Redakcja:
Kraków, Rynek Gł. 29, II p. — Telefon 133-60.

Zakłady Graficzne „STYL", Kraków. Łupnicza 6. Tel. 111-02.